

Paradoks widza na Malcie

Tegoroczna 26. edycja Festiwalu Malta odbędzie się między 17 a 28 czerwca.

Idiomem festiwalu będzie „Paradoks widza”. A na finał muzyczne widowisko na pl. Mickiewicza

KAJETAN KURKIEWICZ

Idiom to temat przewodni festiwalu, do którego prowadzenia zapraszani są uznani międzynarodowi artyści. W ubiegłym roku uczestnicy „Malty” mieli okazję przyjrzeć się „Nowemu Ładowi Światowemu” z legendą niezależnego brytyjskiego teatru Timem Etchellsem. W tym roku idiomem będzie „Paradoks widza”.

Ma to być okazja do refleksji na temat relacji między widzami a twórcami sztuki. - Ta skomplikowana relacja interesuje nas także w kontek-

ŁUKASZ CYNALEWSKI



Tegoroczna edycja festiwalu będzie okazją do refleksji na temat relacji między widzami a twórcami sztuki

ście codziennym, np. wirtualnego życia czy mediów społecznościowych. Przybieramy tam różne maski. Czasem jesteśmy reżyserami jakiejś sytuacji, czasem aktorami - opowiadała przy okazji ogłaszania idiomu Katarzyna Tórz, odpowiedzialna za program „Malty”.

Kuratorką „Paradoksu widza” zostanie Lotte van den Berg. Będzie to pierwsza okazja, by zobaczyć w Polsce twórczość holenderskiej reżyserki teatralnej, która na Zachodzie znana jest z przedstawień plenerowych.

Podczas festiwalu wystawiony zostanie jej spektakl „Wasteland” inspi-

rowany prozą J. M. Coetzeego oraz trwający osiem dni cykl „Building conversations”. Podczas tego wydarzenia uczestnicy będą mogli wcielić się zarówno w rolę obserwatorów, aktorów i reżyserów serii rozmów, które mają ukazać, jak ze sobą rozmawiamy i jak moglibyśmy robić to inaczej.

Oprócz tego van den Berg zaprezentuje szereg projekcji spektakli, akcji artystycznych i filmów związanych z tematem przewodnim festiwalu.

- Tegoroczny festiwal będzie także okazją do zapoznania się z najważniejszymi poznańskimi spektaklami teatralnymi i tanecznymi minionego sezonu, prezentowanymi w ramach sekcji „Poznań na Malcie” - mówi Mikołaj Bylka, rzecznik Festiwalu Malta.

Centrum festiwalowych wydarzeń znów zostanie pl. Wolności. Tak jak w poprzednich latach staną tam sceny oraz strefa relaksu z leżakami, miejsce dla dzieci i restauracja. - Od rana do późnych godzin nocnych odbywać się będą tam spektakle teatralne i taneczne, performance, pokazy filmowe, koncerty, spotkania, warsztaty i Silent Disco - wymienia Bylka.

Na finał „Malty” organizatorzy zapowiadają otwarte widowisko muzyczne na pl. Mickiewicza, które odbędzie się w ramach oficjalnych obchodów 60. rocznicy Poznańskiego Czerwca.

Tegoroczna edycja Festiwalu Malta dostała 2 mln 945 tys. zł dotacji z urzędu miasta oraz 300 tys. zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. ●

Więcej na

poznan.wyborcza.pl